

O czasie antenowym dla mniejszości narodowych

 wilnoteka.lt/pl/artykul/o-czasie-antenowym-dla-mniejszosci-narodowych

EFHR, 25 lutego 2015, 12:29

Fot. efhr.eu

W ostatnim czasie Litewska Telewizja Publiczna (Lietuvos Nacionalinis Radijas ir Televizija) ogłosiła, że w nowym sezonie w jej ramówce znajdzie się więcej programów w języku rosyjskim. Jednocześnie czas trwania programu w języku polskim, „Album Wileńskie”, nie uległ zmianie.



Europejska Fundacja Praw Człowieka (EFHR) uważa zapowiadane zmiany za dyskryminujące w stosunku do mniejszości polskiej. Jak wynika z ostatniego spisu powszechnego, narodowość polską na Litwie deklaruje ok. 6,6% mieszkańców, co czyni ją najliczniejszą mniejszością narodową.

Władze Litwy, a tym samym telewizja publiczna, której zadaniem jest realizacja misji publicznej, zobowiązane są przestrzegać prawa międzynarodowego. Dotyczy to także ochrony praw mniejszości narodowych i ich równego traktowania. W tej sytuacji polska mniejszość znalazła się w gorszej sytuacji niż mniejszość rosyjska, która jest mniej liczebna.

Zgodnie z zaleceniami Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (Organization for Security and Co-operation in Europe) The Oslo Recommendations regarding the Linguistic Rights of National Minorities & Explanatory Note mniejszości narodowe powinny mieć zagwarantowany niedyskryminujący dostęp do mediów w językach tych mniejszości. W praktyce chodzi m.in. o przyznanie czasu antenowego na programy skierowane do mniejszości w sposób proporcjonalny. Takie rozumienie równego traktowania mniejszości narodowych potwierdzają „Wytyczne w sprawie stosowania języków mniejszości narodowych w nośnikach medialnych” (Guidelines on the use of Minority Languages in the Broadcast Media). W dokumencie autorzy wyraźnie wskazują, że państwa powinny zapewnić mniejszościom narodowym dostęp do mediów publicznych odzwierciedlający ich liczebność, rozmieszczenie, a także ich potrzeby, przy jednoczesnym odpowiednim wsparciu finansowym..

Państwa Unii Europejskiej (i nie tylko) dążą do wywiązywania się z międzynarodowych zobowiązań w zakresie promowania kultur mniejszości narodowych w ogólnokrajowych mediach. Na Węgrzech mniejszości narodowe korzystają ze specjalnego godzinnego pasma w kanale M1 węgierskiej telewizji państwowej od poniedziałku do czwartku - w piątek czas jest zarezerwowany na audycje promujące kulturę romską. Hiszpania zaoferowała swoim mniejszościom etnicznym w Katalonii i na Balearach jeden kanał państwowej telewizji (IB3), którego 53% czasu antenowego stanowią programy w języku katalońskim (język hiszpański to tylko 18% trwania nadawania). Chorwacka telewizja co tydzień w sobotę emituje program mniejszości narodowych „Prizma”, w którym udział przedstawicieli różnych grup uzależniony jest od procentowego udziału w społeczeństwie. Tego samego dnia od godziny 18:05

pokazywany jest „Manjinski mozaik” - program o mniejszościach narodowych, w języku grupy będącej bohaterem audycji (nadawany z chorwackimi napisami). Nawet tak małe państwo jak Czarnogóra zapewnia albańskiej mniejszości codzienny 10 min. program informacyjny w państwowej telewizji oraz cotygodniowy 45 min. magazyn prowadzony przez albański zespół redaktorów.

Tymczasem od początku lat 90'tych następuje systematyczne zmniejszanie czasu antenowego przeznaczonego na audycje w języku polskim. W dobie odrodzenia niepodległości Litwy 45 min., cotygodniowy program „Panorama tygodnia” produkowany przez polską redakcję uzupełniony był 5 min. dziennikiem telewizyjnym prezentowanym po polsku. Jednak z roku na rok łączny czas nadawania uległ skróceniu o ponad ¾ - z 2750 minut w 1991 roku do 555 min. w 2015. Równolegle zmieniono również porę emisji programu polskojęzycznego na pasmo gorszej oglądalności - wczesne godziny popołudniowe w dni robocze, kiedy to większość potencjalnych odbiorców przebywa poza domami. Takie dyskryminujące działania litewskich władz stoją w sprzeczności ze zobowiązaniami wynikającymi z Konwencji Ramowej o Ochronie Praw Mniejszości Narodowych, a w szczególności z art. 9 ust. 4 niniejszej umowy, który stanowi, że „W ramach swoich systemów prawnych, Strony przyjmą stosowne środki w celu ułatwienia osobom należącym do mniejszości narodowych dostępu do środków przekazu oraz w celu wspierania tolerancji oraz ułatwienia pluralizmu kulturowego”. Stopniowe ograniczanie czasu antenowego to nic innego jak postępujące wykluczanie mniejszości polskiej z obecności w litewskich mediach państwowych. Nie służy ono budowaniu społeczeństwa opartego na tolerancji dla różnorodności kulturowej kraju, tym samym osłabiając demokratyczny system polityczny Litwy.

Jednoznaczne stanowisko w tej kwestii zajęła Rada Europy w Trzeciej Opinii Komitetu Doradczego Rady Europy dotyczącej wprowadzenia Konwencji ramowej o ochronie mniejszości narodowych na Litwie, gdzie litewskie władze wzywa się do podjęcia adekwatnych kroków mających zagwarantować przedstawicielom różnych narodowości odpowiedni dostęp do mediów. W Opinii wskazuje się, że przez niedostateczne zaangażowanie władz litewskich, realizowanie audycji mniejszości narodowych nie jest odpowiednio konsultowane z zainteresowanymi społecznościami. Skutkiem czego programy nie są dopasowane do oczekiwań i potrzeb wszystkich grup narodowych.

Obecnie cotygodniowe (z wyjątkiem okresu wakacyjnego), 15-minutowe wydania programu „Album Wileńskie” to jedyny polskojęzyczny program w litewskiej państwowej telewizji. Brakuje nawet emitowanego na początku lat 90'tych 5-minutowego dziennika telewizyjnego, co ograniczyło dostępność informacji w języku polskim w mediach litewskich. Wraz z całym pasmem programów mniejszości narodowych, polską audycję przeniesiono do mniej popularnego kanału „LRT Kultura”, gdzie brak środków skazał wszystkie produkcje na ograniczenie czasu emisji, a odbiorców na wieczne oglądanie powtórek audycji sprzed kilku miesięcy.

Trudno ocenić działania Litwy jako spełniające europejskie normy - pogwałcanie praw części obywateli to nie jest sposób na pielęgnowanie własnej tożsamości narodowej, chyba że litewskie władze obrały drogę na skróty mogącą obudzić jakże dobrze znane Europie przejawy nacjonalizmu. Konsekwentne ograniczanie czasu emisji nie różni się od przyłączenia do okrzyków „Litwa dla Litwinów” - tyle tylko, że jak na razie wyłącznie litewskie mają być krajowe media. Pragniemy podkreślić, że doceniamy fakt zwiększenia ilości programów po rosyjsku. Powinna za tym również pójść kompleksowa reforma odnosząca się do dostępu i finansowania telewizji dla mniejszości narodowych na Litwie.

EFHR

Redakcja Wilnoteki nie ponosi odpowiedzialności za treści artykułów nadesłanych.

- [Wyślij znajomemu](#)

